



**Magdalena Bainczyk**  
*Świat współczesny wobec  
użycia siły zbrojnej.  
Dylematy prawa i polityki*  
pod redakcją naukową Jerzego Kranza

[Instytut Wydawniczy EuroPrawo, Warszawa 2009]

Zbiór studiów pod redakcją Jerzego Kranza podejmuje jeden z najważniejszych tematów współczesnej polityki i prawa międzynarodowego, problem dopuszczalności i granic użycia siły zbrojnej. Książka została opatrzona mottem zaczerpniętym z *Mysli* Pascala postulującym, by: „zespolic razem sprawiedliwość i siłę i w tym celu dążyć do tego, aby to, co jest sprawiedliwe, było silne albo aby to, co silne, było sprawiedliwe”, obejmuje studia sześciu autorów o różnych specjalnościach i zainteresowaniach naukowych, związane tematyką użycia siły zbrojnej w świecie współczesnym. Wszyscy autorzy przyznają, iż dotychczasowe sposoby podejścia do tego zagadnienia straciły aktualność w związku z pojawieniem się w okresie pozimnowojennym nowych zjawisk i zagrożeń w polityce międzynarodowej (tzw. zagrożeń asymetrycznych bezpieczeństwa związanych przede wszystkim z działalnością terrorystów oraz państw upadłych i hultajskich). Wszyscy wskazują również na rok 2001 jako cezurę wyznaczającą nową epokę w dziejach bezpieczeństwa międzynarodowego. Wyznaczają ją z jednej strony atak terrorystyczny dokonany 11 września 2001, z drugiej – pojawienie się w grudniu tegoż roku nowej filozofii prawa międzynarodowego w postaci koncepcji odpowiedzialności za ochronę (*Responsibility to Protect*).

Szkic autorstwa Romana Kwietnia pt. *Aksjologia prawa międzynarodowego a siła zbrojna w perspektywie historycznej* stanowi próbę wprowadzenia do problematyki użycia siły w prawie międzynarodowym. Zagadnienie to stanowiące splot kwestii o charakterze moralnym, prawnym, a w pewnych okresach historycznych także reli-

gijnym stanowiło od początku dziejów przedmiot refleksji filozofów, teologów i prawników. Akcentując współczesne tendencje powrotu do aksjologicznych uzasadnień używania siły zbrojnej, autor opisuje dwa paradygmaty występujące w prawie międzynarodowym: dominujący w epoce średniowiecza i nowożytnej – prawnonaturalny (z koncepcją wojny sprawiedliwej) oraz, charakterystyczny dla XIX i XX wieku, paradygmat pozytywistyczny. Charakteryzując historyczne koncepcje wojny sprawiedliwej, trafnie wskazuje na znaczenie epoki późnego średniowiecza i renesansu dla kształtowania się korzeni współczesnego prawa międzynarodowego, akcentując znaczenie zerwania z uniwersalistycznymi ambicjami papieżstwa i cesarstwa na rzecz polityki suwerennych podmiotów prawa międzynarodowego, nowoczesnych państw. Autor kreśli szeroką panoramę dziejów doktryny związanej z użyciem siły zbrojnej w stosunkach międzynarodowych, eksponuje rolę polskiej doktryny prawa wojny, prac Stanisława ze Skalmierza i Pawła Włodkowica, prezentuje osiągnięcia hiszpańskiej szkoły prawa narodów, Alberico Gentilego i Hugona Grocjusza, dorobek teoretyków prawa narodów epoki klasycznej (od pokoju westfalskiego do kongresu wiedeńskiego), poglądy prawników internacjonalistów XIX wieku, by zakończyć refleksję na opisie prób wprowadzenia w życie powszechnego zakazu używania siły zbrojnej, najpierw w pracach nad paktem Ligi Narodów, a później nad Kartą Narodów Zjednoczonych. Mimo niełatwej materii i nagromadzenia sporej ilości informacji tekst jest bardzo przejrzysty i czyta się go znakomicie. Jedyne zarzut, jaki można podnieść, to brak wykorzystania, w toku wykładu o szkole hiszpańskiej, nowej, bardzo dobrej monografii Wojciecha Buchnera o hiszpańskiej myśli politycznej Złotego Wieku<sup>1</sup>, która w znacznej części poświęcona jest myśli Suareza i Vitorii. Szkic zamyka epilog zatytułowany: *Prawo państw czy prawo ludzi. Konceptualizacja problemu*, w którym poświęcono miejsce dylematom związanym z problematyką prawnomiędzynarodową interwencji humanitarnej.

Drugi rozdział, autorstwa redaktora naukowego tomu Jerzego Kranza, pt. *Między wojną a pokojem: świat współczesny wobec użycia siły zbrojnej*, poświęcony jest analizie nowych wyzwań i zagrożeń stojących przed współczesnymi państwami, takich jak: asymetryczne zagrożenie bezpieczeństwa, rozprzestrzenianie broni masowego rażenia i groźba jej użycia przez struktury terrorystyczne, działalność państw upadłych i zbójceckich oraz instytucji powstających w odpowiedzi na te zagrożenia. Koncepcjom już zakorzenionym w porządku prawa międzynarodowego, takim jak operacja humanitarna, oraz tym, które ciągle jeszcze wywołują zastrzeżenia ze strony prawników, jak interwencja humanitarna oraz uprzedzające i prewencyjne użycie siły zbrojnej. Autor stwierdza na wstępie nieefektywność dotychczasowych rozwiązań mających na celu ograniczenie stosowania siły zbrojnej w stosunkach międzynarodowych, brak skuteczności podczas zimnej wojny i po niej rozwiązań opartych na postanowieniach Karty Narodów Zjednoczonych, próby omijania przez państwa, w procesach decyzyjnych związanych z użyciem siły, skomplikowanych procedur obowiązujących w postępowaniu Rady Bezpieczeństwa ONZ (koncepcja „dorozumianej zgody Rady Bezpieczeństwa na interwencję zbrojną”), wskazuje na przełom w działalności Rady Bezpieczeństwa związany z interwencją w Iraku w 1990 r. Sporo miejsca poświęca na charakterystykę ewolucji pojęć z zakresu prawa międzynarodowego, takich jak: zagrożenie międzyna-

<sup>1</sup> W. Buchner, *Wojna i konkwista. Hiszpańska myśl polityczna Złotego Wieku*, Kraków 2007.

wego pokoju i bezpieczeństwa, samoobrona i zbrojna napaść, napastnik. Przechodzi następnie do omówienia dopiero się kształtujących lub ewoluujących instytucji prawa międzynarodowego będących odpowiedziami na nowe niebezpieczeństwa i zagrożenia. Należą do nich interwencja humanitarna mająca na celu powstrzymanie masowych i poważnych naruszeń praw człowieka, wywołująca jednak olbrzymie emocje i polemiki, gdyż narusza zawsze suwerenność państwa-sprawcy i zazwyczaj nie jest pozbawiona podtekstów politycznych. Mimo nie do końca jasnej pozycji prawnej interwencji, w odróżnieniu od całkowicie legalnej i mającej już ugruntowaną pozycję w prawie międzynarodowym operacji humanitarnej, autor wielokrotnie podkreśla, że milczenie i bezczynność w obliczu masowych i poważnych zbrodni oznacza kompromitację prawa międzynarodowego i zbiorowego systemu bezpieczeństwa. Widzi więc konieczność wzmocnienia argumentacji prawnej związanej z interwencją humanitarną i jej adaptację do nowej rzeczywistości, dostrzegając zaczątki tego zjawiska w pojawieniu się w raporcie specjalnej komisji ONZ pojęcia „odpowiedzialności za ochronę”. Innymi wariantami użycia siły zbrojnej bez zgody Rady Bezpieczeństwa ONZ są koncepcje zbrojnej operacji uprzedzającej i zbrojnej operacji prewencyjnej. Pierwsze z tych działań, wiązane często z tradycyjną w prawie międzynarodowym koncepcją samoobrony i traktowane jako samoobrona uprzedzająca, w przypadku której używa się siły zbrojnej w obliczu bliskiego i bardzo prawdopodobnego zagrożenia, zakładając, iż w obliczu zbliżającego się nieuchronnie ataku bierność byłaby nierozsądna, uznawane jest przez prawo międzynarodowe za legalne. Drugie działanie, w którym chodzi o powstrzymanie ataku w dłuższej perspektywie czasowej, często przez pozbawienie zdolności do ataku przez unicestwienie potencjału wojskowego potencjalnego agresora, wywołuje zdecydowanie większe emocje. W świetle obowiązujących regulacji operacje takie mogą być traktowane jako sprzeczne z prawem międzynarodowym i prowadzące do naruszenia zakazu używania siły zbrojnej. Nie ulega jednak wątpliwości, że wobec zwiększających się możliwości użycia przez potencjalnego agresora broni masowego rażenia, pojęcie samoobrony musi ulec rozszerzeniu i znaleźć trwałe zakorzenienie w systemie prawa międzynarodowego. Dotychczasowe doświadczenia w tym względzie dotyczą przede wszystkim działań Izraela (zbombardowania w 1981 irackich, a w 2007 r. syryjskich instalacji nuklearnych) oraz Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii (interwencji w Iraku w 2003 r.). Autor wspomina także o kontrśrodkach, występujących w klasycznej doktrynie prawa międzynarodowego jako represalia oraz samopomocy. Sporo miejsca poświęca także działaniom grup nieregularnych, przede wszystkim terrorystycznych atakujących z terytorium państwa trzeciego i przez niego wspieranych, konkludując, iż mamy obecnie do czynienia z wymuszoną przez rzeczywistość akceptacją lub tolerowaniem użycia siły zbrojnej w odpowiedzi na serie ataków grup nieregularnych. Niestety, zabrakło w tej części refleksji nad prawnymi konsekwencjami wzrostu znaczenia prywatnych korporacji świadczących usługi o charakterze wojskowym (np. Blackwater) lub realizujących we własnym interesie politykę międzynarodową. Oddzielny podrozdział poświęcono zagadnieniom prawnym związanym z konfliktem rosyjsko-gruzińskim, który stanowi zdaniem autora przykład fałszywie zastosowanej koncepcji odpowiedzialności za ochronę. W tym przypadku mamy do czynienia z uzasadnianym retoryką humanitarną powrotem do tradycji rosyjskiego imperializmu, a brak podstaw prawnych interwencji w postaci decyzji Rady Bezpieczeństwa, przekroczenie wymaganej przy stosowaniu samoobrony, reguły pro-

porcjonalności oraz kryteriów konieczności i zdrowego rozsądku, pozwalają na zakwalifikowanie działań rosyjskich, jako przejawu agresji naruszającej integralność terytorialną Gruzji. Sporo miejsca poświęcono na omówienie zagadnień związanych z odpowiedzialnością prawnomiędzynarodową państwa za użycie siły w orzecznictwie Międzynarodowego Trybunału Sprawiedliwości i scharakteryzowanie wypracowanych przez Trybunał interpretacji pojęć samoobrony, napaści zbrojnej, należytej staranności i przypisania odpowiedzialności za czyny niedozwolone. Autor wskazuje na słabości orzecznictwa MTS związane z jego zachowawczością, spóźnionymi reakcjami zarówno na ewolucję doktryny prawa międzynarodowego, jak i praktykę międzynarodową. Opieranie się na niewiążących prawnie rezolucjach ONZ i własnych poglądach powoduje, iż wypracowane przez MTS kryteria legalności użycia siły zbrojnej odbiegają od skomplikowanej rzeczywistości międzynarodowej. Autor, jednoznacznie opowiadając się za koncepcjami działań wielostronnych o charakterze *soft power*, a więc naciskiem dyplomatycznym czy gospodarczym, trafnie zauważa, iż dyplomacji grozi paraliż, jeśli nie będzie przekonana o nieuchronności zastosowania sankcji zbrojnej jako środka ostatecznego. Organizacje międzynarodowe lub państwa oferujące rozwiązania dyplomatyczne, wiedząc z góry, że nie są skłonne posunąć się w skrajnym przypadku do użycia siły, osłabiają swoją pozycję, wzmacniając napastników i lekceważąc ofiary. Alternatywą dla użycia siły jest według autora nie całkowite jej wykluczenie, lecz uzyskanie zgody co do zasad prawnych jej użycia i wartości, na jakich interwencja ma się opierać.

Jerzy Zajadło w rozdziale *Koncepcja odpowiedzialności za ochronę (Responsibility to Protect) – nowa filozofia prawa międzynarodowego?* omawia zagadnienia filozoficzno-prawne związane z nowymi koncepcjami użycia siły w stosunkach międzynarodowych. Stawia w nim fundamentalne pytania o rolę i znaczenie filozofii prawa w prawie międzynarodowym. Posługując się związaną z integralną filozofią prawa Ronalda Dworkina, kategorią *hard cases*, spraw szczególnie trudnych, w których dochodzi do kolizji równoprawnych wartości, pokazuje konieczność odwoływania się przez prawników w procesach decyzyjnych do elementów pozaprawnych, przede wszystkim rozumu praktycznego. W tym kontekście po raz kolejny pojawia się pytanie o stosunek *ius* i *lex*, w naszym przypadku – prawa międzynarodowego oraz podstawowych wartości: bezpieczeństwa, celowości i sprawiedliwości i ich odpowiedniej harmonizacji. Autor omawia okoliczności związane z powołaniem z inicjatywy rządu kanadyjskiego Międzynarodowej Komisji do spraw Interwencji i Suwerenności Państwowej (ICISS) i stworzeniem przez nią raportu o znamienym tytule *The Responsibility to Protect*, który skierował dyskusję o interwencji humanitarnej na całkiem nowe tory. Jako przykład trudności zaistniałych przy implementacji nowych rozwiązań i swoisty *hard case* prezentuje J. Zajadło przypadek wydarzeń w Darfurze w 2004 r. Stanowią one dowód na to, iż mimo zmian w podejściu do problematyki interwencji humanitarnej podjęcie decyzji o jej przeprowadzeniu w konkretnym przypadku wywołuje ciągle olbrzymie trudności.

Rozdział autorstwa Stanisława Kozieja pt. *Zmiany w strategii i taktyce wojskowej w pozimnowojennych kryzysach i konfliktach zbrojnych* poświęcony został ewolucji sztuki wojennej w ostatnim dwudziestolecu. Autor opiera się na analizie czterech przypadków: interwencji NATO na Bałkanach w 1999 r., działań bojowych w Afganistanie w latach 2001–2008, kampanii i działaniach kryzysowych w Iraku w latach

2003–2008 oraz wojnie gruzińsko-rosyjskiej w 2008 r. Ta ostatnia kampania była jego zdaniem wojną prowadzoną w starym stylu z wykorzystaniem liczebnej przewagi i wielkich mas wojsk, a jej przełomowego znaczenia upatruje raczej na płaszczyźnie politycznej, w powrocie do wzrostu roli siły militarnej w społeczności międzynarodowej. Rosja zakończyła wówczas pozimnowojenną pauzę strategiczną w Europie, dokonując otwartej agresji na terytorium swego sąsiada. W pozostałych działaniach zbrojnych autor dostrzega szereg zupełnie nowych zjawisk, w interwencji bałkańskiej widzi wzrastającą rolę lotnictwa, którego ataki zdolne są rozstrzygnąć sytuację kryzysową nawet bez użycia sił lądowych. W działaniach zbrojnych w Afganistanie i Iraku podkreśla wzrost znaczenia sił specjalnych, które dzięki nowoczesnej technice wojskowej, precyzyjnej lokalizacji obiektów (GPS), technologiom komputerowym i niezawodnej łączności mogą skutecznie naprowadzać ataki sił lotniczych na obiekty wojskowe przeciwnika. Wskazuje, że w epoce asymetrycznych zagrożeń bezpieczeństwa z jednej strony potwierdza się sensowność poglądu o przewadze jakości nad ilością, na polu walki liczy się przygotowanie i wyszkolenie żołnierzy, a nie ich ilość, z drugiej zaś należy porzucić wizję klasycznych działań zbrojnych jako jedynej drogi rozwiązania problemów i odwołując się do teorii działań pośrednich, walki sieciowej, nie zapominać o konieczności prowadzenia kampanii kompleksowych (cywilno-wojskowych). Zdaniem autora nastąpił powrót do pierwotnej sytuacji, gdy wojny prowadziły całe społeczności, a nie tylko ich wyspecjalizowane struktury w postaci sił zbrojnych. Widząc konieczność ewolucji postanowień prawa międzynarodowego związanych z koncepcją uderzeń prewencyjnych i uprzedzających postuluje: ustalenie wspólnego rozumienia pojęć terroryzmu, państw zbójcekich, działań uprzedzających i prewencyjnych; przyjęcie międzynarodowych kryteriów oceny zagrożenia; sprecyzowanie sposobu podejmowania szybkich decyzji o interwencyjnym użyciu siły; ustalenie międzynarodowego podmiotu decyzyjnego oraz ustanowienie wspólnego organu wykonawczego, zdolnego do organizowania i przeprowadzania międzynarodowych interwencji wyprzedzających.

Robert Kupiecki w rozdziale *Doktryny bezpieczeństwa państw i organizacji międzynarodowych. Między planowaniem obronnym a dyplomacją publiczną* podejmuje próbę charakterystyki i porównania doktryn bezpieczeństwa – strategii bezpieczeństwa narodowego Stanów Zjednoczonych Ameryki (*National Security Strategy*) z 2002 i 2006 r., europejskiej strategii bezpieczeństwa (*European Security Strategy*) z 2003 r., koncepcji strategicznej NATO (tzw. waszyngtońskiej) z 1999 r. oraz rosyjskiej koncepcji bezpieczeństwa narodowego i doktryny wojskowej z 2000 r. Autor, koncentrując się na stosunku do użycia siły zbrojnej, wskazuje na ich bardzo powolną ewolucję i dostosowywanie się do potrzeb zmieniającego się świata, a także na stopniowy wzrost znaczenia roli doktryn jako narzędzia komunikacji społecznej i pozyskiwania poparcia rządzonych dla polityki zagranicznej i obronnej państwa. Ten czynnik powoduje, że stają się one coraz mniej przydatne w procesach decyzyjnych wymagających szybkich reakcji na niestandardowe zagrożenia. Rozdział zamyka tabela ilustrująca kluczowe zagadnienia narodowych doktryn obronnych państw NATO i Unii Europejskiej.

Ostatni z rozdziałów książki *Siła i zależność gospodarcza a bezpieczeństwo międzynarodowe*, autorstwa Katarzyny Żukrowskiej, poświęcony został omówieniu znaczenia potencjału gospodarczego w polityce międzynarodowej. Autorka podejmuje próbę zdefiniowania siły gospodarczej i jej mierników, pokazuje na przykładach histo-

Magdalena Balczyk

rycznych zależności gospodarcze, ich ewolucję i mierniki, przedstawia znaczenie siły i zależności w stosunkach międzynarodowych oraz charakteryzuje polityczne możliwości wykorzystania siły gospodarczej.

Wydana przez Instytut Wydawniczy EuroPrawo książka może stanowić interesujący przykład współpracy fachowców z wielu dziedzin, od prawa międzynarodowego, poprzez filozofię prawa, aż po studia z zakresu bezpieczeństwa narodowego i ekonomii, w opracowaniu trudnego i budzącego wiele kontrowersji zagadnienia użycia siły zbrojnej w świecie współczesnym. Krótkie eseje pisane przez wybitnych znawców tematu dają szeroki obraz związanych z zagadnieniem wątpliwości i problemów, z którymi borykają się obecnie zarówno prawnicy specjalizujący się w prawie międzynarodowym, jak i politycy.